

Wykorzystywanie tzw. owoców zatrutego drzewa w postępowaniu karnym w ramach kontroli operacyjnej (inwigilacji) przeciwko obywatelom

Słowa kluczowe: *nielegalne dowody, dowody zatrutego drzewa, interes obywateli i ochrona ich praw*

1. Idea „owoców zatrutego drzewa”

„Owoce zatrutego drzewa” to metafora prawnicza, która odnosi się do dowodów zdobytych w sposób nielegalny lub z naruszeniem prawa. W wielu systemach prawnych takie dowody są uznawane za niedopuszczalne w sądzie.

Sformułowanie „owoce zatrutego drzewa” (ang. *fruit of the poisonous tree*) zostało po raz pierwszy wprowadzone do amerykańskiego prawa przez Sąd Najwyższy USA w sprawie *Silverthorne Lumber Co. v. United States* w 1920 r., w której sąd uznał, że nie można dopuścić dowodu uzyskanego na skutek nielegalnego przeszukania¹.

Precedens ten stał się zaczątkiem doktryny „owoców zatrutego drzewa”, która opiera się na zasadzie, że jeśli źródło dowodów (drzewo) jest skażone przez nielegalne działanie, to również wszelkie dowody pochodzące z tego źródła (owoce) są skażone i nie mogą być wykorzystane w sądzie. Wówczas dowody uzyskane bezprawnie, nawet jeżeli same w sobie są bez zarzutu, są traktowane jako skażone i sąd ich nie dopuszcza. Ma to na celu zapobieganie nadużyciom ze strony organów ścigania i ochronę praw jednostki. Dowody zatrutego drzewa są bowiem zazwyczaj zdobyte w wyniku naruszenia praw człowieka lub przepisów prawa – przykładem są dowody w postaci nielegalnych podsłuchów. Jeżeli bowiem dowody zdobyte w nielegalny sposób będą mogły być jednak użyte w sądzie, może to doprowadzić do naruszenia praw jednostki poprzez nadużycia ze strony państwa.

¹ Sprawa *Silverthorne Lumber Co. Inc. v. United States*, 251, U.S., 385 (1920), <https://supreme.justia.com/cases/federal/us/251/385/> (dostęp: 2.12.2025 r.).

Zasada „owoców zatrutego drzewa” ma więc kluczowe znaczenie dla zapewnienia sprawiedliwości procesowej. Chroni jednostki przed nadużyciami ze strony organów ścigania i zapobiega sytuacjom, w których państwo mogłoby korzystać z nielegalnie zdobytych dowodów. Jest to mechanizm służący do utrzymania równowagi między skutecznością działań policyjnych a ochroną praw obywatelskich².

W uzasadnieniu wyroku z 30.06.2008 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu (dalej: ETPC) stwierdził, że naruszenie zakazu wyrażonego w art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³ (zakaz tortur) przy przesłuchaniu podejrzanego zasadniczo powinno spowodować wyłączenie z procesu zarówno wyjaśnień złożonych pod przymusem, jak i dowodów rzeczowych uzyskanych dzięki tym wyjaśnieniom, mimo słabszego ich powiązania z naruszeniem art. 3 Konwencji. Jednocześnie Trybunał uznał, że możliwe jest prowadzenie postępowania dowodowego w sprawie karnej na podstawie dowodów uzyskanych pośrednio wskutek nielegalnych metod przesłuchania, o ile dowody te nie mają zasadniczego znaczenia. Pogląd ten został jednakże poddany krytyce przez siedmiu sędziów, którzy zgłosili zdanie odrębne i zaznaczyli, że w ich ocenie Trybunał nie wykorzystał sposobności do zajęcia jednoznacznego stanowiska w zakresie standardu postępowania z „owocami zatrutego drzewa”, to jest wskazania, że w postępowaniu karnym użycie takich dowodów jest niedopuszczalne. Można bowiem wysnuć wniosek, że swoisty stan wyższej konieczności może prowadzić do uznania za legalne nawet dowodów uzyskanych w sposób niezgodny z prawem. Jest to oczywiście przedmiotem kontrowersji, co wyraża się również w treści przytoczonego orzeczenia ETPC. Nie ulega natomiast wątpliwości, że każde państwo, które chce uchodzić za cywilizowane, powinno dyskwalifikować dowody uzyskane w sposób sprzeczny z prawem, np. te pochodzące z nielegalnych podsłuchów⁴.

2. „Owoce zatrutego drzewa” w polskim prawie

W polskiej procedurze karnej możliwość wykorzystywania „owoców zatrutego drzewa” została przewidziana w kilku przepisach, ponieważ:

- a) w dniu 11.06.2011 r. do ustawy – Kodeks postępowania karnego⁵ został wprowadzony art. 237a, który daje możliwość wykorzystania materiałów pochodzących z czynności kontroli i utrwalania rozmów bez bieżącej kontroli sądu, jeżeli w wyniku kontroli uzyskano dowód popełnienia przez osobę, wobec której kontrola była stosowana,

² P. Lech, *Owoce zatrutego drzewa w procesie karnym. Dowody zdobyte nielegalnie*, „Palestra” 2012/3–4, s. 54–55.

³ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), dalej: Konwencja lub EKPC.

⁴ Wyrok ETPC z 30.06.2008 r. w sprawie Gäfgen v. Niemcy 22978/05; M. Menkes, *Tortury a środki dowodowe w procesie karnym: Sprawa Gäfgen v. Niemcy*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego” 2012/3, s. 265–290.

⁵ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 46 ze zm.), dalej: k.p.k.

innego przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego niż przestępstwo objęte zarządzeniem kontroli, lub przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego popełnionego przez inną osobę niż objętą zarządzeniem kontroli – wówczas prokurator podejmuje decyzję w przedmiocie wykorzystania tego dowodu w postępowaniu karnym;

- b) dnia 1.07.2015 r. do Kodeksu postępowania karnego został wprowadzony art. 168a, który ustanawia zasadę generalnej dopuszczalności dowodów pozyskanych za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 ustawy – Kodeks karny⁶ lub z naruszeniem przepisów postępowania, z wyjątkiem sytuacji uzyskania takiego dowodu w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych, a także uzyskania takiego dowodu (tu: przez kogokolwiek) w wyniku zabójstwa, w wyniku umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub w wyniku pozbawienia wolności;
- c) w dniu 15.04.2016 r. wszedł w życie art. 168b k.p.k., który pozwala na wykorzystanie dowodów, jeżeli w wyniku kontroli operacyjnej zarządzanej na wniosek uprawnionego organu na podstawie przepisów szczególnych uzyskano dowód popełnienia przez osobę, wobec której kontrola operacyjna była stosowana, innego przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego niż przestępstwo objęte zarządzeniem kontroli operacyjnej lub przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego popełnionego przez inną osobę niż objętą zarządzeniem kontroli operacyjnej – wówczas prokurator podejmuje decyzję w przedmiocie wykorzystania tego dowodu w postępowaniu karnym.

W obecnym stanie prawnym o legalizacji (zgodzie na wykorzystanie) materiałów uzyskanych poza zakresem prowadzonej kontroli operacyjnej decyduje zatem nie niezależny sąd, lecz prokurator. Dlatego też upoważnienie prokuratora do „legalizacji” materiałów na podstawie art. 168b k.p.k. i uczynienie z nich dowodów jest sprzeczne z podstawami funkcjonowania demokratycznego państwa prawa, w tym z Konstytucją RP⁷. Stanowi też kolejny przykład niczym nieuzasadnionej, uprzywilejowanej pozycji prokuratora względem obywateli w ramach procesu karnego, co jest wprost wymierzone w jednostkę.

Obecnie obowiązujące przepisy procedury karnej pozwalają zatem, aby funkcjonariusze państwa mogli gromadzić materiał dowodowy wbrew obowiązującemu prawu, a zgodnie z prawem, na podstawie tego materiału, obywatele mogli ponosić odpowiedzialność karną. Powyższe uregulowania naruszają zasady konstytucyjne wyrażone w: art. 2 Konstytucji RP – zasada demokratycznego państwa prawnego, art. 7 Konstytucji RP – zasada legalizmu oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – zasada prawa do sądu i wynikająca z niej zasada prawa do rzetelnego procesu.

Wartości chronione przez art. 5 i 7 Konstytucji RP (ochrona woli i praw człowieka i obywatela oraz zasada państwa prawnego), a w szczególności nałożone przez ustawę zasadniczą w art. 9 zobowiązanie, że Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego, czyni niedopuszczalnym wykorzystywanie przez organy państwowe – pod

⁶ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2025 r. poz. 383).

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

jakąkolwiek postacią oraz w jakiegokolwiek formie i jakimkolwiek celu – informacji o obywatelach, które są pozbawione atrybutu legalności. Gwarancją przestrzegania tych wartości jest zakaz wykorzystywania takiej wiedzy nawet w sposób pośredni, do późniejszej procesowej jej legalizacji⁸.

Wymóg podstawy prawnej dla działania organów władzy publicznej jest ściśle związany z wymogiem podejmowania działań w granicach prawa. Wyjście poza te granice kwalifikuje się jako działanie bez podstawy prawnej, a więc jako wykraczające poza granice wyznaczone przez prawo⁹.

Dowód nielegalny nie powinien więc być wykorzystywany w procesie karnym przez żaden z jego organów. Na jego podstawie nie powinno się ustalać faktów ani podejmować decyzji procesowych¹⁰.

Sąd Najwyższy słusznie podkreśla, że: „Nie jest możliwe zaakceptowanie sytuacji, w której funkcjonariusze demokratycznego państwa, funkcjonariusze władzy publicznej, mogliby gromadzić dowody wbrew obowiązującemu prawu, natomiast zgodnie z prawem, na podstawie właśnie tych dowodów, obywatele mieliby ponosić odpowiedzialność karną. Każde państwo odpowiada za bezprawną działalność swoich funkcjonariuszy służb specjalnych, a tej odpowiedzialności nie może wyłączać powoływanie się na interes społeczny w zwalczaniu przestępczości”¹¹.

Ponadto Konstytucja RP wyraźnie przesądza, że czynności dowodowe ingerujące w wolności i prawa osobiste muszą być konieczne (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz odbywać się w granicach zakreślonych przez przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 41 ust. 1 i art. 49 Konstytucji RP). Natomiast w razie przeprowadzenia czynności dowodowych w sposób sprzeczny z ustawą informacje – a więc środki dowodowe – uzyskane w ich następstwie podlegają usunięciu (art. 51 ust. 4 Konstytucji RP).

Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym (art. 51 ust. 2 Konstytucji RP) i są zobowiązane respektować prawo obywateli do prywatności (art. 47 Konstytucji RP), prawo do wolności i ochrony tajemnicy komunikowania się (art. 49 Konstytucji RP), a także prawo do rzetelnego procesu karnego (art. 45 Konstytucji RP)¹².

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie dokonuje się oceny dopuszczalności źródeł czy środków dowodowych w poszczególnych krajach (ponieważ

⁸ Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, X kadencja, druk sejm. nr 410, s. 5.

⁹ T. Stawicki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2003, s. 231; wyrok TK z 14.06.2000 r., P 3/00, OTK 2000/5, poz. 138; orzeczenie TK z 20.10.1986 r., P 2/86, OTK 1986/1, poz. 6; orzeczenie TK z 19.10.1993 r., K 14/92, OTK 1993/2, poz. 35; orzeczenie TK z 15.03.1995 r., K 1/95, OTK 1995/1, poz. 7; orzeczenie TK z 15.07.1996 r., U 3/96, OTK 1996/4, poz. 31.

¹⁰ J. Skorupka, *Eliminowanie z procesu karnego dowodu zebranego w sposób sprzeczny z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011/3, s. 83.

¹¹ Postanowienie SN z 19.03.2014 r., II KK 265/13, OSNKW 2014/9, poz. 71.

¹² J. Skorupka, *Eliminowanie z procesu karnego...*, s. 83; J. Skorupka, *Wykorzystanie w postępowaniu karnym dowodów bezpośrednio i pośrednio nielegalnych* [w:] *Zagadnienia prawa dowodowego*, red. J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Warszawa 2011, s. 5.

uznaje się, że jest to sprawa krajowa) – jednak wyroki skazujące oparte w przeważającej mierze na dowodach uzyskanych w wyniku prowokacji policyjnej, kiedy funkcjonariusze, nie mając ku temu podstaw, wykazywali się „nadaktywnością”, były uznawane za naruszające zasady rzetelnego procesu określone w art. 6 ust. 1 EKPC¹³.

Przepisy pozwalające na wykorzystywanie „owoców zatrutego drzewa” w procedurze karnej przyczyniły się do naruszenia podstawowych standardów wynikających z zasady prawa do rzetelnego sądu, określonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, i stały się powodem uzasadnionych zarzutów o naruszanie praworządności.

3. „Owoce zatrutego drzewa” w orzecznictwie

Zainteresowanie polskiej opinii publicznej budzą w ostatnim czasie informacje w sprawie używania izraelskiego programu Pegasus. Jeżeli potwierdzą się informacje, że kontrola operacyjna za pomocą Pegasusu była prowadzona wobec osób niezwiązanych z jakimkolwiek postępowaniem karnym, które miałyby być wobec nich prowadzone, i w sytuacji, kiedy brak było podstaw do podejrzewania którejkolwiek z ww. osób o popełnienie jakiegokolwiek czynu zabronionego – to będziemy mieli do czynienia z rażącym naruszeniem tych praw. Pojawiły się też informacje, że w Polsce we wniosku o zarządzanie kontroli nie wskazuje się konkretnych metod, jakimi będzie ona prowadzona, w związku z czym sąd rozpatrujący taki wniosek może nie wiedzieć, że chodzi o używanie Pegasusu. A przecież system Pegasus pozwala nie tylko na monitorowanie, ale również na kontrolowanie oraz zmianę zawartości treści zapisanych na nośnikach elektronicznych. Dlatego też Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na stanowisku, że użycie tego konkretnego oprogramowania jest nie do pogodzenia z wymogami konstytucyjnymi. Nie ma bowiem żadnej pewności, że tak uzyskany dowód jest autentyczny i nie został w żaden sposób zmanipulowany¹⁴.

Sąd Najwyższy w wyroku z 16.10.2012 r.¹⁵ uznał, że nagrania z podsłuchów uzyskane bez następcej zgody sądu można wykorzystać w polskim procesie karnym wyłącznie na korzyść oskarżonego. W badanej materii można natomiast spotkać stanowisko doktryny, w świetle którego wykorzystanie nagrań rozmów oskarżonego z obrońcą, uzyskanych w drodze nielegalnej kontroli operacyjnej, powinno być całkowicie niedopuszczalne, nawet gdyby miało nastąpić na korzyść samego oskarżonego¹⁶. Sąd Najwyższy i sądy powszechne w Polsce wielokrotnie rozstrzygały w sprawach dotyczących dopuszczalności dowodów, które były zdobyte w sposób naruszający prawo.

Skoro w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zawarto regułę rzetelnego procesu, to jej ramy są współokreślane przez te elementy, które w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw

¹³ Wyrok ETPC z 9.06.1998 r., 25829/94, Teixeira de Castro v. Portugalia, LEX nr 78971; decyzja Trybunału z 26.04.2005 r., 74420/01, Ramanauskas v. Litwa, LEX nr 480454.

¹⁴ M. Matusiak-Frącczak, *Kontrola operacyjna oraz użycie systemu Pegasus w Polsce*, „Palestra” 2022/7–8, s. 17.

¹⁵ Wyrok SN z 16.10.2012 r., V KK 414/11, LEX nr 1226789.

¹⁶ W. Kociubiński, *O dysponowaniu tajemnicą obrońcy oraz jej granicach – perspektywa sądowa [w:] Etyka adwokacka a kontrydiktoryjny proces karny*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015, s. 202–204.

Człowieka określają minimalne standardy rzetelnego procesu na gruncie art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Na tle dowodów uzyskanych z działań pozaprosesowych w ramach operacji specjalnych (w tym tzw. prowokacji policyjnych), także wówczas gdy stwierdzono naruszenie przepisów prawa (norm ustawowych) przy prowadzeniu tych operacji, przestrzeganie zasad i kryteriów stabilnie ukształtowanych orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a dotyczących dowodów uzyskanych w ramach tych operacji i możliwości ewentualnego oparcia się na nich w procesie karnym, prowadzi zatem jednocześnie do określenia ram rzetelnego procesu w aspekcie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (w powiązaniu z art. 2 i 7 Konstytucji RP) w sprawach, gdzie takie operacje policyjne są prowadzone. Konstatacja ta prowadzi do wniosku, że w procesie ustalania treści normy z art. 168a k.p.k. powinno mieć się na względzie, iż przy różnych wnioskach końcowych, będących następstwem procesu wykładni, pierwszeństwo powinien mieć ten wniosek (rezultat wykładni), który prowadzi do zgodności tego przepisu (normy dekodowanej z jego treści) z Konstytucją RP¹⁷.

Decyzja o uznaniu dowodu za niedopuszczalny (art. 170 § 1 pkt 1 w zw. z art. 168a k.p.k.), z uwagi na uzyskanie go z naruszeniem prawa, musi być rezultatem skrupulatnego wagi pozostałych w konflikcie wartości, jakimi są: z jednej strony prawda materialna oraz potrzeba urzeczywistnienia zasady trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k.), a z drugiej strony konieczność przestrzegania konstytucyjnej zasady legalizmu, a więc wymogu działania organów procesowych na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP) oraz pozostałych reguł rzetelnego procesu, co jest niezbędne do osiągnięcia stanu sprawiedliwości proceduralnej¹⁸.

Prawo do sprawiedliwego procesu oraz prawo do poszanowania prywatności są ujęte w przepisach Konstytucji (art. 45 i 49), dlatego też dowód z materiałów uzyskanych przy użyciu nielegalnej inwigilacji nie powinien zostać przeprowadzony w postępowaniu sądowym. Z tych względów należy zgodzić się z tezą, że ustawodawstwo zwykle nie może w tym przypadku podważać konstytucyjnych zasad, wartości i norm, gdyż to Konstytucja jest nadrzędnym prawem w Polsce (art. 8 Konstytucji RP). Tezę tę należałoby jedynie uzupełnić o art. 7 Konstytucji, który *expressis verbis* konstruuje zasadę legalizmu oraz obowiązek działania organów publicznych na podstawie i w granicach prawa. Dlatego Kodeks postępowania karnego nie może, wbrew art. 7 Konstytucji, legalizować czynności wykraczających poza ramy prawne. Artykuł 168a k.p.k. mógłby ewentualnie służyć jedynie do zaakceptowania dowodów zdobytych nielegalnie przez podmioty prywatne, gdyż w tym przypadku możliwe jest pogodzenie przeprowadzenia takiego dowodu z wymogami konstytucyjnymi, natomiast powinny zostać całkowicie wykluczone ze stosowania tego przepisu dowody uzyskane nielegalnie przez instytucje i funkcjonariuszy publicznych. W przypadku tajemnicy adwokackiej argumentacja ta jest dodatkowo wzmocniona przez wzgląd na ochronę praw podstawowych, które tajemnica chroni¹⁹.

¹⁷ Wyrok SN z 7.05.2019 r., V KK 180/18, LEX nr 2671614.

¹⁸ Wyrok SN z 3.11.2021 r., III KK 373/20, OSNK 2022/2, poz. 4.

¹⁹ Wyrok SN z 16.10.2023 r., V KK 172/23, LEX nr 3616766.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 18.03.2010 r.²⁰ wyraził przekonanie o niedopuszczalności powoływania się na informacje uzyskane nielegalnie, także gdy chodzi o dowody uzyskane legalnie, ale na podstawie niezgodnych z prawem działań. Sąd Apelacyjny postawił pytanie: „czy wiedza uzyskana przez organy procesowe w drodze czynności operacyjnych, które nie mogą być bezpośrednio wykorzystane jako materiał dowodowy, może być środkiem do celu polegającego na uzyskaniu dowodów o charakterze procesowym (?)”. Udzielając zdecydowanej negatywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie, Sąd Apelacyjny podkreślił jednocześnie, że „żadne Państwo aspirujące do miana demokratycznego i praworządnego na takie postępowanie [tj. wykorzystywanie informacji zdobytych z naruszeniem prawa w celu uzyskania kolejnych dowodów – przyp. D.S.] pozwolić sobie nie może. Usankcjonowanie takiego działania organów państwowych nie ma nic wspólnego z zasadami legalizmu, prowadząc do swoistej schizofrenii realizowanych w imieniu tego państwa wartości. Dając możliwość wykorzystywania w sposób nieograniczony rezultatów działań operacyjnych, również tych nielegalnych, włączając je okreśną drogą w materiał procesowy, legalizowałoby się *de facto* bezprawne działania organów państwa w imię walki z przestępczością, a obrazując dosadniej – otwierałoby ścieżkę do stosowania podsłuchów «totalnych», gromadzenia w ten sposób wszystkich możliwych informacji o obywatelach, by następnie – pod pozorem legalności – przekształcić tę wiedzę na materiał procesowy, służący do walki z przestępczością. Takie działanie nie miałoby nic wspólnego ze standardami cywilizowanego państwa, stanowiąc niebywałe pole do nadużyć, charakteryzujących systemy totalitarne”.

Dnia 28.05.2024 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu ogłosił wyrok w sprawie Pietrzak i Bychawska-Siniarska i inni przeciwko Polsce²¹, w którym orzekł jednogłośnie, że doszło do trzech naruszeń art. 8 EKPC w odniesieniu do skarg dotyczących: systemu kontroli operacyjnej, zatrzymywania danych komunikacyjnych w celu potencjalnego wykorzystania przez odpowiednie organy krajowe oraz systemu tajnej inwigilacji na mocy ustawy antyterrorystycznej.

Oceniając przepisy regulujące polski system kontroli operacyjnej, Trybunał zauważył, że w Polsce system kontroli operacyjnej w obecnym kształcie nie zapewnia odpowiednich i skutecznych gwarancji przed arbitralnością i ryzykiem nadużyć. Wskazał, że choć na pierwszy rzut oka istnieje mechanizm kontroli, to jednak procedura wydawania zezwoleń na inwigilację, stosowana w praktyce, nie jest w stanie zapewnić, że kontrola operacyjna będzie stosowana tylko wtedy, gdy środek ten jest „konieczny w demokratycznym społeczeństwie”.

Trybunał stwierdził, że wszystkie zidentyfikowane przez niego uchybienia w polskim systemie kontroli operacyjnej prowadzą do wniosku, że ustawodawstwo krajowe nie gwarantuje wystarczającej ochrony przed nadmiernym stosowaniem inwigilacji i nadmierną ingerencją w życie prywatne jednostek. Brak takich gwarancji nie został wystarczająco zrównoważony przez obowiązujący mechanizm kontroli sądowej.

²⁰ Wyrok SA w Białymstoku w wyroku z 18.03.2010 r., II AKa 18/10, OSAB 2010/1, poz. 32.

²¹ Wyrok w sprawie Pietrzak i Bychawska-Siniarska i inni przeciwko Polsce, skargi 72038/17 i 25237/18, LEX nr 3719130.

Wszystkie te uchybienia doprowadziły Trybunał do stwierdzenia, że polski system kontroli operacyjnej, jako całość, nie spełnia wymogów art. 8 EKPC, który stanowi, iż: „Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”.

Ponadto ETPC uznał, że polskie przepisy, zgodnie z którymi dostawcy technologii informacyjno-komunikacyjnych byli zobowiązani do zatrzymywania danych komunikacyjnych, w sposób ogólny i nieograniczony, do ewentualnego wykorzystania w przyszłości przez odpowiednie organy krajowe, nie zapewniały w wystarczającym stopniu, że ingerencja w prawo skarżących do poszanowania ich życia prywatnego będzie ograniczona do tego, co było „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”.

W celu zapewnienia prawa do rzetelnego procesu (w tym procesu odwoławczego) zarówno w ujęciu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak i w ujęciu standardów Konstytucji RP – w kwietniu 2024 r. do Sejmu został wniesiony projekt ustawy o zmianie Kodeksu postępowania karnego²², który zmierza do wprowadzenia przepisów przywracających zakaz wykorzystywania przeciwko obywatelom dowodów pozyskiwanych w sposób nielegalny, w tym uzyskanych „przy okazji” prowadzenia kontroli operacyjnej.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 27.06.2024 r. odbyło się pierwsze czytanie rzeczzonego projektu. Jego cel ma zostać osiągnięty poprzez:

- a) nadanie art. 168a k.p.k. następującego brzmienia: „Niedopuszczalne jest przeprowadzenie i wykorzystanie dowodu uzyskanego do celów postępowania karnego za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 Kodeksu karnego.”;
- b) uchylenie art. 168b k.p.k., który dziś umożliwia „legalizację dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa przez prokuratora”;
- c) następującą zmianę brzmienia art. 237a k.p.k.: „Jeżeli w wyniku kontroli uzyskano dowód popełnienia przestępstwa wymienionego w art. 237 § 3, popełnionego przez osobę, wobec której kontrola była stosowana, innego niż objęte zarządzeniem kontroli, prokurator w czasie trwania kontroli albo nie później niż w ciągu miesiąca od dnia jej zakończenia może wystąpić do sądu z wnioskiem o wyrażenie zgody na jego wykorzystanie w postępowaniu karnym. Sąd wydaje postanowienie w przedmiocie wniosku w terminie 14 dni na posiedzeniu bez udziału stron.”.

Celem nowelizacji jest przede wszystkim dbałość o interes obywateli i ochrona ich praw, zadaniem ustawodawcy ma być bowiem stworzenie otoczenia normatywnego, które będzie gwarantowało przestrzeganie podstawowych praw obywatelskich określonych w Konstytucji RP. Zasadniczym motywem nowelizacji Kodeksu postępowania karnego jest odejście od zmian w procedurze karnej, które w ostatnich latach przyczyniły się do naruszenia podstawowych standardów wynikających z zasady prawa obywatela do rzetelnego sądu i stały się tym samym powodem zarzutów naruszania praworządności. Celem projektu jest likwidacja szerokich uprawnień do korzystania w postępowaniu karnym z tzw. owoców zatrutego drzewa – co w konsekwencji doprowadzi do lepszej ochrony wolności i praw obywatela, w tym prawa do prywatności i ochrony tajemnicy korespondencji.

²² Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, X kadencja, druk sejm. nr 410, s. 5.

Zasadnicza różnica pomiędzy stanem prawnym obecnie obowiązującym a stanem prawnym, który ma nastąpić po wejściu w życie projektowanej regulacji, sprowadza się do wprowadzenia zasady, w świetle której tylko legalnie pozyskane dowody mogą być wykorzystane przez organy procesowe w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko obywatelowi. Jest to rozwiązanie leżące w interesie obywateli, ale także wspierające dobro wymiaru sprawiedliwości²³. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego dotyczącego przywrócenia zakazu korzystania z „owoców zatrutego drzewa” skierowano na posiedzeniu Sejmu w dniu 27.06.2024 r. do dalszych prac do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Aktualnie projekt jest, po pierwszym czytaniu, przedmiotem prac sejmowej podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego.

Abstract

Using the so-called „fruits of the poisonous tree” in criminal proceedings as part of operational control (surveillance) against citizens

Dr Damian Szczepański – Assistant Professor at the Vistula University of Finance and Business in Warsaw
ORCID: 0000-0002-5147-1924

The concept of „fruits of the poisonous tree” means that illegally obtained evidence, and all evidence derived from it, is inadmissible in court. This principle is intended to protect citizens’ rights and prevent abuses by law enforcement, as admitting such evidence could lead to violations of law and human rights.

Keywords: *illegal evidence, the doctrine of the fruits of the poisonous tree, the public interest and the protection of citizens’ rights*

Bibliografia / References

- Kociubiński W., *O dysponowaniu tajemnicą obrońcy oraz jej granicach – perspektywa sądowa* [w:] *Etyka adwokacka a kontrydiktoryjny proces karny*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015
- Lech P., *Owoce zatrutego drzewa w procesie karnym. Dowody zdobyte nielegalnie*, „Palestra” 2012/3–4
- Menkes M., *Tortury a środki dowodowe w procesie karnym: Sprawa Gäfgen v. Niemcy*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego” 2012/3
- Skorupka J., *Eliminowanie z procesu karnego dowodu zebranego w sposób sprzeczny z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011/3
- Skorupka J., *Wykorzystanie w postępowaniu karnym dowodów bezpośrednio i pośrednio nielegalnych* [w:] *Zagadnienia prawa dowodowego*, red. J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Warszawa 2011
- Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2003